

**JANUSZ KRÓLIKOWSKI**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ORCID ID: 0000-0003-3929-6008

## WIARA, SŁOWO I KRZYŻ W TEOLOGII LUTRA

Rocznica reformacji, czyli *de facto* wystąpienia Lutra w 1517 roku, unaoczniała nowe rezultaty prowadzonych szeroko badań dotyczących jego wystąpienia i jego teologii, za pośrednictwem której uzasadniał swoje wystąpienie i do niego pociągał. Otrzymaliśmy w ostatnich latach do dyspozycji wiele ciekawych, niejednokrotnie także odkrywczych opracowań, które będą teraz wymagały namysłu krytycznego nad zawartymi w nich ocenami reformatora i jego działań. Nie pretendujemy tutaj do formułowania ich oceny, ale wskazujemy jedynie, że w bardzo wielu wypadkach mamy do czynienia ze studiami rzeczywiście inspirującymi i stawiającymi Lutra w nowym świetle, zarówno jeśli chodzi o jego krytykę, wykazującą jego słabości ludzkie i teologiczne, jak i jeśli chodzi o wyrażane uznanie za dokonania w rozmaitych dziedzinach, od literatury przez teologię do ekonomii i polityki<sup>1</sup>. Nie ma, co jest w sposób oczywisty uzasadnione, jednej i jednoznacznej opinii na temat Lutra, bo pewnie jej być nie może, ale dalsze szukanie rozumienia jego osoby i jego działań, a przede wszystkim jego myśli teologicznej, jest nie-

---

<sup>1</sup> Por. np. H. Schillig, *Martin Luther. Rebell in einer Zeit des Umbruchs*. München 2012; L. Felici, *La Riforma protestante nell'Europa Cinquecento*. Roma 2016; N. Reali, *Lutero e il diritto. Certezza della fede e istituzioni ecclesiali*. Venezia 2017; N. De Mico, L. Zak, *Lettere di Adriano VI su Martin Lutero e la Riforma della Chiesa*. Roma 2018; *Martin Lutero cinquecento anni dopo*. Red. G. Puglisi, G. Montinaro. Firenze 2019; *Rileggere la Riforma. Studi sulla teologia di Lutero*. Red. F. Ferrario, L. Vogle. Torino 2020; J. Otter, *Die Exkommunikation Martin Luthers aus rechtshistorischer Perspektive*. Sankt Ottilien 2021. W Polsce rocznica reformacji nie została należycie zauważona, powstało bowiem tylko kilka tłumaczeń publikacji nie najwyższych lotów.

wątpliwie potrzebne, jeśli chcemy adekwatnie postrzegać Kościół sprzed pięciu stuleci, jak i umiejętnie patrzeć na Kościół współczesny.

W tym miejscu chcemy zwrócić uwagę na wybrane wątki w teologii Lutra, które ze względu na swoje podstawowe znaczenie w teologii w ogóle zawsze zasługują na uwagę i domagają się konsekwentnego i pogłębionego odczytywania. Jest to tym bardziej ważne, że wyraźnie widać obecność zagadnień podejmowanych przez Lutra w pytaniach dzisiejszych ludzi i w teologii, która stara się na nie odpowiadać. Niekoniecznie musi to oznaczać dopatrywanie się jakiegoś profetyzmu w jego przesłaniu, ale na pewno powinno zastanawiać i sytuować współczesną problematykę w jej nieraz bardzo odległych źródłach. Uchwycenie genezy rozmaitych ujęć teologicznych pozwala na dokonanie ich bardziej wnikliwej i przystosowanej do sytuacji duchowej czasu aktualizacji.

Teologia Lutra jest oczywiście zjawiskiem wyjątkowo złożonym i niejednoznacznym w swojej wymowie. Nie da się w niej łatwo wskazać jednej linii przewodniej, która mogłaby posłużyć szukaniu w niej istnienia jakiegoś „systemu” organizującego jej rozwijanie się, a tym samym umożliwić jej spójniejsze odczytanie. Z drugiej jednak strony trzeba też jasno powiedzieć, że na pewno nie jest ona tylko zbiorem chaotycznie podejmowanych, uwarunkowanych potrzebami polemicznymi zagadnień, pozbawionych wyraźnego i sprecyzowanego ukierunkowania<sup>2</sup>. Taki problem pojawia się w przypadku każdej teologii zaangażowanej w kontrowersje, w kontekście których się rozwija i w których teolog osobiście uczestniczy. Mimo tych trudności zwrócimy w tym miejscu uwagę na niektóre idee, które niejako organizują wewnętrznie teologiczną myśl Lutra, a tym samym zasługują na szczególną uwagę<sup>3</sup>.

### **Jezus Chrystus „dla nas”**

Nie ulega wątpliwości, że teologia Lutra jest wyraźnie chrystocentryczna, i za taką jest powszechnie uważana. Sięgając do jego licznych pism, z łatwością odkrywamy, że centralnym punktem zainteresowań teologicznych Lutra jest Jezus Chrystus, jak stanowi On centrum objawienia. Tego centrum nie można oczywiście wyobrazić sobie jako jakiegoś wyodrębnionego w chrześcijańskiej całości punktu, gdyż samo to centrum jest już niezwykle złożone i posiada wszechstronne odniesienia. Jest ono reprezentowane przez sytuację człowieka wobec Boga – centrum Pisma Świętego stanowi relacja Boga i człowieka. Nie chodzi w tym przypadku o jakąś relację abstrakcyjną lub czysto intelektualną, ale o żywą i egzystencjalną

<sup>2</sup> Por. O. Bayer, *Martin Luthers Theologie. Eine Vergegenwärtigung*. Tübingen 2007.

<sup>3</sup> W artykule korzystamy z weimarskiego wydania dzieł Lutra: *D. Martin Luthers Werke*. Weimar 1883 [stosowane skróty: *Schriften*: WA; *Deutsche Bibel*: WA DB].

„kondycję”, w której człowiek znajduje się wobec Boga (*coram Deo, vor Gott*). Jeśli zaś centrum stanowi relacja człowiek–Bóg, to trzeba od razu powiedzieć, że w niej sytuuje się punkt przecięcia wszystkiego. Relacja człowiek–Bóg nie jest relacją bezpośrednią, ale wpisuje się w nią Jezus Chrystus jako Pośrednik. Pozytywna relacja komunii i/lub brak relacji człowieka z Bogiem konkretnie urzeczywistnia się przez Chrystusa, a mówiąc ściślej – pozytywnie wyraża ją wiara, która jednoczy z Chrystusem, a negatywnie wyraża ją niewiara, która oddziela od Chrystusa, oddala od Niego, a więc i od relacji z Nim. Jest oczywiste, że to centrum nie ma charakteru punktowego, ale rozwija się jako złożona i dynamiczna struktura, gdyż chodzi w tym przypadku właśnie o relację. Nie chodzi po prostu o Chrystusa, ale o Chrystusa „dla mnie lub dla nas” (*Christus per me vel pro nobis*).

Luter dobrze oddaje to przekonanie w *Małym katechizmie*, tak wyjaśniając wiarę w Jezusa Chrystusa:

Wierzę, że Jezus Chrystus, prawdziwy Bóg w wieczności zrodzony z Ojca, a zarazem prawdziwy człowiek, narodzony z Maryi Dziewicy, jest moim Panem, który mnie człowieka zatraconego i potępionego nabył, odkupił ze wszelkich grzechów, ze śmierci i z władzy diabła, nie złotem ani srebrem, ale swoją świętą i drogocenną krwią oraz swoimi niewinnymi cierpieniami i śmiercią, abym do Niego należał i żył Jemu poddany w Jego królestwie i Jemu służył w wiecznej sprawiedliwości, niewinności i szczęśliwości, tak jak On zmartwychwstał, żyje i króluje na wieki<sup>4</sup>.

Pozytywnie rzecz ujmując, według Lutra centrum objawienia stanowi teza o usprawiedliwieniu przez samą wiarę (*sola fides*). Oznacza to, że człowiek staje się sprawiedliwy przed Bogiem tylko za pośrednictwem wiary, którą przyjmuje Chrystusa jako tego, który dla niego się narodził, cierpiał, umarł i zmartwychwstał. „Tylko przez wiarę” oznacza więc w radykalnym sensie „niezależnie od uczynków” (Rz 3, 28)<sup>5</sup>. Innymi słowy, przebaczenie grzechów i komunია z Bogiem nie mogą zostać wysłużone sobie przez człowieka. Te elementy relacji z Bogiem są czystym i absolutnie darmowym darem Boga, który w Chrystusie nam przebacza i nawiązuje z nami nową komunię. Wszystko to dokonuje się w nas i dla nas tylko przez wiarę.

To centrum i ten ośrodek objawienia Bożego, a tym samym także teologii Lutra, musi zostać teraz pogłębiany i wyjaśniony w oparciu o trzy zagadnienia, które

<sup>4</sup> Luther, *Der kleine Katechismus* (1529): WA 30/I, 240, 7–23. Por. Luther, *Enarratio Psalmi LI*, 2: WA 40/II, 328, 1–11. W tym tekście Luter stwierdza: „Proprie sit subiectum theologiae homo reus et peccator et Deus iustificans vel salvator”.

<sup>5</sup> Luter przetłumaczył to zdanie z Listu do Rzymian, odgrywające szczególną rolę w jego teologii, w następujący sposób: „So halten wyrs nu, das der mensch gerechtfertiget werde, on zu thun der werck des gesetzes, allen durch den glawben” (1522); „So halten es nu das der Mensch gerecht werde on des Gesetzes werck alleine durch den Glauben” (1546) (WA DB 7, 38–39).

ściśle łączą się ze sobą i odsyłają do siebie nawzajem, stanowiąc pewien rozwój treściowy wskazanego tutaj centrum. Te trzy zagadnienia to: wiara, słowo i krzyż. Chodzi oczywiście o zagadnienia bardzo złożone, które w różnych okolicznościach rozwijają się w różnych kierunkach, ale w każdym przypadku zakładają się wzajemnie i dopełniają. Są to jakby trwałe „punkty”, które organizują centrum, z niego czerpią swoją główną inspirację i w odniesieniu do nich określają się nawzajem.

### **Wiara, którą pociąga Chrystus**

Mówiąc o wierze i jej przede wszystkim soteriologicznym znaczeniu, nie można traktować jej jako zjawiska abstrakcyjnego, jakby nie miała ona żadnej określonej treści i żadnego wyraźnego motywu (racji), czyli jakby chodziło o postawę czysto ludzką uznania czegoś niejako „na słowo” lub jakby odpowiadała ona – patrząc od strony człowieka – woli zapewnienia sobie racji swojego bytu itd. Wiara chrześcijańska domaga się nadania jej wielkiego znaczenia i dogłębnej wymowy. Z tego względu ma ona zawsze swoją właściwą treść i swoją wewnętrzną rację. Treścią wiary jest słowo Boże. Zachodzi rodzaj wzajemnej współprzynależności do siebie wiary i słowa, to znaczy nie ma wiary bez słowa, i na odwrót. Wiara, w sensie właściwym i prawdziwym, odnosi się niejako wewnętrznie do słowa Bożego i przez nie jest definiowana; i na odwrót – słowo Boże jest takim tylko o tyle, o ile jest przyjmowane przez wiarę. Słowo, w które się wierzy, ma formę „obietnicy”, która stanowi motyw i rację, czy też – mówiąc lepiej – fundament samej wiary, całkowicie zakorzenionej w obietnicy Bożej. Kto wierzy w słowo – które jest obietnicą – ten wierzy w samego Boga: „Das Wort ist Gott selbst” (Słowo jest samym Bogiem)<sup>6</sup>. Z tego wynika, że wiara, o ile zwraca się do słowa i jest przez nie wspierana, spełnia się wprost w Bogu, czyli w Chrystusie. Słowo obietnicy, do którego się przylega, ma taki sam autorytet, jaki ma Ten, który się w nim wyraża, Ten, który w nim mówi i chce przekonać. W nim staje się skuteczna i uobecnia się ta sama władza Pana Boga. Uznanie prawdziwości mówienia Boga w Jego słowie oznacza adorowanie Go w samej Jego Boskości, dlatego czcić Boga i adorować Go w Jego słowie oznacza wypełniać pierwsze przykazanie.

Można więc powiedzieć, że wiara polega na bezwarunkowej ufności okazywanej Bogu w Jego słowach bądź też – mówiąc lepiej – w Jego Słowie Jezusie Chrystusie, w którym wszystkie słowa Boże zbiegają się i koncentrują, jakby zagęszczają. Także dla Lutra, jak zresztą dla wielu wcześniejszych teologów, np. św.

<sup>6</sup> Luther, *Rationis Latomiana confutatio* (1521): WA 8, 49, 23–24.

Bonawentury<sup>7</sup>, Syn Boży jest *Verbum breuiatum et consummatum*, to znaczy Słowem streszczonym i najdoskonalszym, czyli właściwie wypełnionym<sup>8</sup>.

W sensie właściwym i prawdziwym „wiara” i „Bóg” są ze sobą zbieżne: jaka jest twoja wiara, taki jest twój Bóg. Oczywiście, w tej tezie nie należy dopatrywać się redukcji teologii do antropologii, jak zrobił to później np. Feuerbach. U Lutra znajdujemy wyrażenia o wiele bardziej prowokujące niż przywołana formuła. W wielkim komentarzu do Listu do Galatów (zawiera wykłady wygłoszone w 1531, a opublikowane w 1535 roku) znajduje się następujące, godne szczególnej uwagi zdanie: „Fides est creatrix divinitatis” (Wiara tworzy boskość)<sup>9</sup>. Oczywiście, zdanie to może zdumiewać i zaskakiwać, jeśli wyrwie się z jego kontekstu. To zdanie ma jednak dalszy ciąg, który wyjaśnia postawioną tezę: „Fides est creatrix divinitatis, non in persona (sc. Dei), sed in nobis” (Wiara tworzy boskość nie w osobie Boga, ale w nas)<sup>10</sup>. Tak zostało zapisane w manuskrypcie, a w tekście opublikowanym w 1535 roku znalazło się w wersji: „Fides est creatrix divinitatis, non in substantia Dei, sed in nobis” (Wiara tworzy boskość nie w substancji Boga, ale w nas)<sup>11</sup>.

W takiej wersji dyskurs Lutra jest jasny i nie szokuje. Na pewno nie chodzi mu o odwrócenie relacji zachodzącej między człowiekiem i Bogiem. Człowiek jest stworzeniem Bożym – taka jest jego fundamentalna relacja z Bogiem i taką pozostaje. Człowiek jest i pozostaje w relacji zależności stwórczej. Nikt więc nie wątpi, że to sam Bóg jest samym sobą, że istnieje w swoim byciu i że ma swoją rzeczywistość także bez nas i ponad wydarzeniem naszej wiary. On jest Bogiem w sobie.

W przytoczonym zdaniu Luter chce natomiast powiedzieć, że Bóg chce mieć swoją rzeczywistość, chce być Bogiem w całej swojej rzeczywistości, a więc także „w nas”. Takiej boskości nie może On jednak mieć w nas, jeśli my – przez wiarę – nie pozwalamy Mu być w nas i dla nas tym, czym On jest w sobie samym. Jest więc zrozumiałym dalszy ciąg tekstu Lutra: „Extra fide[m] amittit Deus suam iustitiam, gloriam, opes etc. et nihil maiestatis, divinitatis, ubi non fides” (Poza wiarą Bóg traci swoją sprawiedliwość, chwałę, bogactwo itd., i gdzie nie ma wiary, nie ma nic z Jego majestatu, boskości)<sup>12</sup>. Jeśli człowiek – przez wiarę – nie pozwala Bogu być w sobie samym tym, czym On jest w sobie samym, wówczas Bóg traci swoją

<sup>7</sup> Por. H. de Lubac, *Pismo Święte w Tradycji Kościoła*. Tłum. K. Łukowicz. Kraków 2008, s. 206–218.

<sup>8</sup> Por. Luther, *Römervorlesung* (1515–1516): WA 56, 95 i 406–410. Tłum. polskie: M. Luter, *Wykład Listu do Rzymian 1515/1516*. Tłum. I. Ślawik. Bielsko-Biała 2010, s. 296–298.

<sup>9</sup> Luther, *In epistolam S. Pauli ad Galatas Commentarius* (1531/1535): WA 40/I, 360, 5 (25).

<sup>10</sup> *Ibidem*, 360, 5–6.

<sup>11</sup> *Ibidem*, 360, 25.

<sup>12</sup> *Ibidem*, 360, 6–7.

chwałę, majestat, boskość itd. W tym znaczeniu tylko wiara oddaje Bogu sprawiedliwość, uznając Go za takiego, jakim On jest. Luter zachęca zatem: „Vides, quanta iustitia fides” (Zobacz, jaką sprawiedliwością jest wiara)<sup>13</sup>. I tak kończy swoją wypowiedź na temat wiary: „Das ist sapientia sapientium, religio religionum” (Ona jest mądrością mądrych i pobożnością pobożnych)<sup>14</sup>. Oznacza to, że wiara jako taka jest najwyższą mądrością oraz szczytem pobożności, prawdziwym sercem każdego przejawu religijności, wewnętrzną głębią każdej prawdziwej religijności. Wylania się w ten sposób absolutne znaczenie wiary – wiara jest właściwie wszystkim! Jest ona poniekąd aktem totalnym, w którym wypełnia się wszystko, co dotyczy człowieka<sup>15</sup>.

Trzeba teraz starać się o zrozumienie „podstawy” wiary: Skąd się bierze wiara, czyli z czego się rodzi? Jaki jest jej początek? Jaka jest jej przyczyna i racja? Kto jest za nią ostatecznie odpowiedzialny?

Wiara jest aktem nowego człowieka, wzbudzonym przez słowo obietnicy. Żaden akt człowieka nie może wywołać w nim czegoś takiego, jak wiara. Żaden akt woli, żaden akt rozumu, nawet najbardziej doniosły, nie może zbawić człowieka. Wiara w człowieku jest skutkiem właściwego i bezpośredniego działania Boga – Ducha Świętego; jest dziełem Boga, przez Niego samego dokonywanym za pośrednictwem głoszenia słowa – za pośrednictwem przepowiadania.

Ta doktryna została wyrażona przez Lutera w *Disputatio de iustificatione* (1536 r.)<sup>16</sup>, w tezie 28: „Fides quae ex auditu Christi nobis per Spiritum sanctum infunditur, ipsa comprehendit Christum” (Wiara, która za pośrednictwem przepowiadania Chrystusa jest nam wlewana za sprawą Ducha świętego, właśnie ona chwyta Chrystusa)<sup>17</sup>. W żadnym zatem wypadku wiara nie jest rezultatem wysiłków człowieka lub jego wyobraźni, ale jest cudownym „tworem” Bożym w człowieku, który słucha. Dlatego zawsze trzeba odróżniać wiarę tego, kto sam sobie ją tworzy lub sobie wyobraża, że ją ma, od tej wiary, którą Bóg wzbudza w człowieku. Wiara jest sposobem urzeczywistniania się obecności Boga w człowieku. Luter tak opisuje wiarę we wstępie do swojego tłumaczenia Listu do Rzymian:

Wiara nie jest tą ludzką iluzją i tym snem, o którym niektórzy myślą, że mają. [...] Sądzą, że to jest prawdziwa wiara; ale skoro chodzi tylko o myśl ludzką, której nie zna głębia serca, to nie ma ona skuteczności, a więc nie wynika z niej żadne ulepszenie. Wiara jest natomiast dziełem Bożym w nas, które nas przemienia i sprawia nasze nowe narodziny z Boga (J 1) [...] przemienia nas całkowicie w sercu i w duchu, w odczu-

<sup>13</sup> *Ibidem*, 360, 7–8.

<sup>14</sup> *Ibidem*, 360, 10.

<sup>15</sup> Por. Luther, *Vorlesungen über 1 Mose* (1535–1545): WA 42, 612, 29: *Christus enim fac totum*.

<sup>16</sup> Tezy dotyczą w całości Rz 3, 28.

<sup>17</sup> Luther, *Die 3. Thesenreihe über Römer* 3, 38 (1536): WA 39/I, 83, 26–27.

waniu i we wszystkich energiach, oraz przynosi z sobą Ducha Świętego. Wiara jest rzeczywiście czymś żywym, czynnym, działającym, mocnym, w związku z czym jest niemożliwe, aby nie sprawiała nieustannie dobra. Nie pyta się nawet, czy są dobre uczynki do spełnienia; zanim o nie zapyta, już je uczyniła i działa nieustannie<sup>18</sup>.

### Słowo, w którym udziela się Bóg

Jednym z kluczowych zagadnień w teologii Lutra jest zagadnienie słowa i jego miejsca w całości wiary i życia chrześcijańskiego<sup>19</sup>. Aby człowiek mógł spotkać Boga, trzeba, ażeby Bóg mu się ofiarował. Takim „miejszem” jest w sensie właściwym i ostatecznym sam Chrystus, Słowo Boże, które stało się ciałem – *Verbum Incarnatum*. Nie możemy jednak dzisiaj spotkać Go w innym miejscu niż w słowie Bożym spisanim i przepowiadanim. Oznacza to, że słowo nabiera absolutnego znaczenia, wychodząc tym samym poza klasyczną więź z sakramentem. Całe Piśmo Święte nie robi nic innego, oprócz świadczenia o Chrystusie. Także przepowiadanie Kościoła, głoszenie Ewangelii, nie ma innego celu niż dawanie świadectwa o Chrystusie. Zarówno jednak *verbum scriptum*, jak i *verbum praedicatum* są i pozostają „słowem zewnętrznym”, w którym i przez które Chrystus nadal jest w nas obecny, i na odwrót – my jesteśmy obecni w Nim. Przepowiadanie Ewangelii to postawienie Chrystusa przed tym, kto słucha, i postawienie słuchającego przed Chrystusem<sup>20</sup>.

Mimo to słowo Boże nie tylko jest słowem zewnętrznym wypowiedzianym przez ludzkie usta i słyszany fizycznie uszami, ale jest także w sensie właściwym *sermo Dei*, to znaczy mówieniem Bożym. Jest mową, która wychodzi od samego Boga, przekazując prawdę, która dotyka człowieka w jego sercu. Właściwie z tej racji słowo zewnętrzne nie pozostaje tylko słowem zewnętrznym, ale jest wewnętrznie przyjmowane i staje się przedmiotem wiary. Jest to w sensie ścisłym „dzieło Boże” – dzieło Ducha Świętego, dlatego z niego rodzi się wiara w tym, który słucha głoszenia. Luter zawsze zdecydowanie występował przeciw wszelkim „spirytualistom” i „fanatykom”, którzy usiłowali wykazać istnienie bezpośredniej relacji między duszą i Bogiem – niezależnie od słowa zewnętrznego. Według niego jest zawsze konieczne, aby „słowo zewnętrzne” (czytane, przepowiadane itd.) poprzedzało działanie i dzieło Ducha Świętego, które łączą się z „materialnym” przepowiadaniem słowa. Skoro „słowo zewnętrzne” zostało uchwycone uszami i zeszło do serca, Duch Święty sprawia, że może ono przylgnąć do serca. Wówczas słowo Boże, które usłyszał człowiek, porywa jego serce, chwyta je mocą Bożą,

<sup>18</sup> *Idem*, *Vorrede auf die Epistel S. Pauli an die Römer*: WA DB 7, 9, 30–31 – 10, 2–7, 9–11.

<sup>19</sup> Por. F. Buzzi, *La Bibbia di Lutero*. Torino-Bologna 2016; L. Crippa, *Martin Lutero. Passione per la parola*. Cinisello Balsamo 2021.

<sup>20</sup> Por. Luther, *Kirchenpostille* (1522): WA 10/I, 8, 14–17.

i człowiek staje się prawdziwie wierzący. Fakt, że nie można zrezygnować ze słowa „zewnętrznego” – według Lutra – wyraża nierozzerwalny związek z człowieczeństwem Chrystusa i z historyczną formą objawienia chrześcijańskiego.

Samo słowo Ewangelii – jako słowo Boga połączone z Jego mocą – jest zdolne do nabrania znaczenia, do ukazania się w sposób całkowicie wiarygodny, bez potrzeby odwołania się do innego autorytetu zewnętrznego. Ono nie czerpie z innego/innych swojego własnego autorytetu i swojej mocy. W tym znaczeniu nie można rozdzielić słowa zewnętrznego i Ducha Świętego – łączą się ze sobą jak blask i ciepło światła słonecznego, bądź też jak głos i oddech. Oznacza to konkretnie, że nie może być słowa bez Ducha i Ducha bez słowa.

W opisanym przypadku nie chodzi jednak o jakiś proces typu mechanicznego – przepowiadający i słuchacz nie mają możliwości dysponowania Duchem Bożym. Wiara jako dar pozostaje absolutną i nienaruszalną inicjatywą Boga, który jest wolny w swoim działaniu – może działać, jak chce, gdzie i kiedy chce. Tylko Bóg nawraca więc ludzi, to znaczy wzbudza w nich wiarę. On – i tylko On – nadaje skuteczność słowu zewnętrznemu. „Kiedy podoba się Bogu” oznacza, że słowo głoszone może nawet przez całe lata pozostać nieskuteczne, dopóki nie dołączy do niego Duch Święty, aby je uczynić skutecznym, przemawiając do serca człowieka. Ta wolność Boga musi zostać uszanowana w najwyższym stopniu. Z drugiej strony nie zwalnia to jednak z głoszenia słowa i z wytrwałego słuchania, ponieważ trzeba trzymać się obietnicy, która stanowi właściwą treść słowa. To cierpliwe oczekiwanie nie zakłada jakiejś bierności, ale musi być wypełnione modlitwą, aby Bóg ofiarował, razem ze swoją łaską, także dar wiary.

### **Krzyż, w którym działa Bóg**

Nie da się mówić o żadnym zagadnieniu podejmowanym przez Lutra bez odniesienia do teologii krzyża, która stanowi w najwyższym stopniu jego znak rozpoznawczy<sup>21</sup>. Jest to oczywiste także w kwestii wiary, to znaczy wierzy się w słowo, które ostatecznie jest *verbum crucis* (słowem krzyża). Słowo otrzymuje całą swoją skuteczność z ostatecznej treści wszystkich interwencji Bożych w dziejach, którą jest odkupieńcze dzieło Chrystusa wypełnione na krzyżu. Dlatego ostatecznie wierzyć oznacza przyłgnąć bez najmniejszych zastrzeżeń do „mowy krzyża”.

<sup>21</sup> Por. B. Gherardini, *Theologia crucis. L'eredità di Lutero nell'evoluzione teologia Della Riforma*. Roma 1978; A. E. McGrath, *Luther's theology of the cross. Martin Luther's theological breakthrough*. New York 1985; H. Bleumeister, *Martin Luthers Kreuzestheologie. Schlüssel zu seiner Deutung von Mensch und Wirklichkeit*. Paderborn 1995; J. Królikowski, *Teologia krzyża Marcina Lutra. Podstawowe założenia i przesłanie*. „Comunio” 2017, t. 37, nr 2–3, s. 7–26.



U Lutra znajdujemy wiele wypowiedzi, w których utożsamia całą treść Ewangelii – całego Pisma Świętego – z mową krzyża: „Das Evangelion [...] die Rede oder Wort des Kreuzes” (Ewangelia jest mową, czyli słowem krzyża) i tę Ewangelię „welchs alleine [...] hören und ergreifen müssen und sollen die Christen” (wszyscy chrześcijanie muszą słuchać, przyjmować i nieść)<sup>22</sup>. W innym miejscu czytamy: „Die ganze Schrift ist nichts anderes, denn ein Wort des Kreuzes, und eine Ermahung, das Kreuz zu tragen” (Całe Pismo Święte nie jest niczym innym niż słowem krzyża i zachętą do niesienia krzyża)<sup>23</sup>.

Łatwo można więc zweryfikować ten rys tematyczny, czyli krzyż, w stosunku do centrum teologii Lutra. Wyraża on po prostu to centrum, co więcej – określa go w sposób nie podlegający dyskusji. Krzyż jest „Christus pro nobis” (Chrystusem dla nas) w całej swojej mocy i sugestywnej wymowie. Jest to w najwyższym stopniu słowo zbawcze, które dopełnia wszelkie słowo, i moc, która sprawia, że przynosi ono boskie owoce w życiu chrześcijańskim.

Widzimy więc u Lutra stałe przenikanie się triady: *fides-verbum-cruX*. Wiara nie może być przyłgnięciem do czegoś innego niż tylko do Chrystusa, i to Chrystusa ukrzyżowanego, to znaczy do *verbum crucis*. Chodzi o spójną myśl, o jedyne centrum, które niejako promieniuje, obejmując wszystko i umożliwiając różne sformułowania.

### Zakończenie

Tym, co czyni teologię niewątpliwie pociągającą, jest jej aspekt soteriologiczny i zakorzenienie w Piśmie Świętym. Pojawia się jednak pytanie, czy to centrum, tak jednoznacznie określone przez Lutra, jest rzeczywiście całkowicie spójnie zakorzenione w Biblii, czyli w pełni objawienia. Nie można nie zauważyć, że teza o usprawiedliwieniu przez wiarę wskazuje na dwumian: człowiek–Chrystus i że w ten sposób łączy Chrystusa z grzesznikiem (zdrowy–chory). Sytuacja grzeszności człowieka stanowi więc pierwotny punkt wyjścia w spojrzeniu na Chrystusa, nakładając się potem na wszelkie interpretacje teologiczne i dokonując ich unifikacji. Założona perspektywa ma więc fundamentalnie charakter soteriologiczny, ale sama soteriologia biblijna, która jest niewątpliwie wielowymiarowa, zostaje zawężona właściwie do jednego aspektu. Wynika z tego, że absolutny prymat Chrystusa w porządku stworzenia – co jest niewątpliwie stwierdzone przez nauczanie biblijne w jego całości (por. Kol 1; Ef 1; Hbr 1 itd.)<sup>24</sup> – pozostaje przemil-

<sup>22</sup> Luther, *Sermon vom Kreuz und Leiden eines rechten Christenmenschen* (1522): WA 10/III, 364, 16–17.

<sup>23</sup> Luther, *Am zweiten Sonntage des Advents (Rm 15,4–13)* (1521): W2 12, 1079, 25.

<sup>24</sup> Por. J. Królikowski, *Jezus Chrystus – jedyny Pośrednik stworzenia i zbawienia*. „Studia Gnesnensia” 2017, t. 31, s. 73–84.

czany, by nie powiedzieć złożony w ofierze. Taką redukcję znajdujemy nie tylko u Lutra, ponieważ faktycznie jest ona obecna w całej teologii jemu współczesnej i bezpośrednio później, która nie uwzględnia wielkiego wkładu wniesionego do teologii przez Jana Dunsza Szkota, wielkiego teologa franciszkańskiego – teologa uniwersalnego i absolutnego prymatu Chrystusa.

Jak jest zatem niewątpliwie prawdą, że dla Lutra Chrystus jest ostatnim słowem objawienia i zbawienia, to jednak nie widać u niego tego, że dla Chrystusa zostało wszystko stworzone, jak jasno podkreśla Nowy Testament, zwłaszcza Prolog Ewangelii św. Jana i św. Paweł w swoich listach (Rz 11, 36; Kol 1, 16). Nie ma więc w teologii Lutra wyraźnego ukazania, że tajemnica stworzenia i tajemnica odkupienia dopełniają się wzajemnie i przenikają wewnętrznie, a także, że Chrystus jest ostatnim słowem stworzenia. Wynika z tego między innymi, że ta teologia nie zawiera jasnego wyjaśnienia sensu stworzenia i udziału w nim człowieka. Jest to spójne z pewnymi założeniami teologicznymi poczynionymi przez Lutra, nie jest jednak spójne z tradycją biblijną.

### Bibliografia

- Bayer O., *Martin Luters Theologie. Eine Vergegenwärtigung*. Tübingen 2007.
- Bleumeister H., *Martin Luthers Kreuzestheologie. Schlüssel zu seiner Deutung von Mensch und Wirklichkeit*. Paderborn 1995.
- Buzzi F., *La Bibbia di Lutero*. Torino-Bologna 2016.
- Crippa L., *Martin Lutero. Passione per la parola*. Cinisello Balsamo 2021.
- Felici L., *La Riforma protestante nell'Europa Cinquecento*. Roma 2016.
- Gherardini G., *Theologi crucis. L'eredità di Lutero nell'evoluzione teologia Della Riforma*. Roma 1978.
- Królikowski J., *Teologia krzyża Marcina Lutra. Podstawowe założenia i przesłanie*. „Communio” 2017, t. 37, nr 2–3, s. 7–26.
- Królikowski J., *Jezus Chrystus – jedyny Pośrednik stworzenia i zbawienia*. „Studia Gne-snensia” 2017, t. 31, s. 73–84.
- Lubac H. de, *Pismo Święte w Tradycji Kościoła*. Tłum. K. Łukowicz. Kraków 2008.
- Luter M., *Wykład Listu do Rzymian 1515/1516*. Tłum. I. Sławik. Bielsko-Biała 2010, s. 296–298.
- Luthers [D. Martin] Werke*, Weimar 1883.
- McGrath A. E., *Luther's theology of the cross. Martin Luther's theological breakthrough*. New York 1985.
- Martin Lutero cinquecento anni dopo*. Red. G. Puglisi, G. Montinaro. Firenze 2019.

- Mico N. De, Zak L., *Lettere di Adriano VI su Martin Lutero e la Riforma della Chiesa*. Roma 2018.
- Otter J., *Die Exkommunikation Martin Luthers aus rechtshistorischer Perspektive*. Sankt Ottilien 2021.
- Reali N., *Lutero e il diritto. Certezza della fede e istituzioni ecclesiali*. Venezia 2017.
- Rileggere la Riforma. Studi sulla teologia di Lutero*. Red. F. Ferrario, L. Vogle. Torino 2020.
- Schilling H., *Martin Luther. Rebell in einer Zeit des Umbruchs*. München 2012.

### **Faith, the word and the cross in Luther's theology**

#### **A b s t r a c t**

Luther's theology is clearly centred around three major concepts which are: faith, the word and the cross. It corresponds with his fundamental theological principle, according to which the ultimate end of theology is the salvation of man. In this paper it is presented how these three concepts refer to this objective of theology, or in other words, how the salvation of man is realized through them. The relation between faith and the word is particularly highlighted since the appropriate presentation of this relation constitutes an essential condition providing for the coherent view of the divine perspective of salvation, which God reveals to man. The cross, as the final word of God addressed to man, which he is supposed to accept and live up to, constitutes the most intrinsic content of this relation and defines the way of its self-realisation.

Key words: faith, the word and the cross in Luther's theology

Słowa kluczowe: Luter, wiara, słowo, krzyż, Chrystus.

